

SŁOWO

Wilno Czwartek 24 czerwca 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 26

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cenę pojedynczego numeru 15 groszy, Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASLAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRÓDNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemi
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9 8
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Powrót Caillaux

Briand utworzył gabinet.

Ostateczna odmowa p. Poincarégo.

Około godziny 10-tej wieczorem p. Briand odbył naradę z członkami swego poprzedniego Rządu i z p. Poincaré. Na tej naradzie p. Poincaré uzasadnił, dlaczego odmawia przyjęcia teki finansów. P. Poincaré oświadczył, że w chwili obecnej sprawy finansowe tak dalece górują nad wszystkimi innymi, że zdaniem jego Minister finansów otrzymać musi obszerne pełnomocnictwa, liczba członków gabinetu powinna być zmniejszona do pięciu, a teka finansów powinna pozostać w ręku Prezesa Ministrów.

Briand o powodach odmowy Poincarégo.

PARYŻ, 23.VI. Pat. W rozmowie z prezydentem Doumerguem Briand wyraził się chwalnie o serdecznym współdziałaniu Poincarégo i wyjaśnił, iż powody jego odmowy były całkowicie usprawiedliwione, poczem wskazał prezydentowi niemożliwość zgrupowania czynników, które uważa on za niezbędne. Jednakże pod naciskiem prezydenta Briand zgodził się na przeprowadzenie dalszych

Skład gabinetu.

PARYŻ, 23.VI. Pat. Godz. 19 ta. Skład nowego gabinetu francuskiego jest następujący: Prezes rady ministrów i minister spraw zagranicznych—Briand, zastępca premiera i minister finansów—Caillaux, minister sprawiedliwości—Laval, minister spraw wewnętrznych—Durand, wojna—gen. Guillemat, marynarka—Leygues, oświata—Nogaro, handel—Cnapsal, roboty publiczne—Daniel Vincent, rolnictwo—Binet, kolonje—Perrier, praca—Durafour, opieka społeczna—Jourdain.

Na stanowisko podsekretarza stanu powołani zostali: w przemyśle i handlu—Danielou, w ministerstwie finansów—Pietri, budżet i skarbu—Duboin, wojny—Jacouier, aeronautyki—Laurent Eynac, marynarki handlowej—Vaude, obszarów wywołanych—Dutrel, nauczania technicznego—Ramel, poczt i telegrafów—Astier.

Rząd przedstawił się izbom we wtorek i złoży niezwłocznie swe projekty finansowe, da urzeczywistnienia których domagać się będzie specjalnych pełnomocnictw.

PROWOKACYJNE EXPOSE SLEŻEWICZA.

Obiecanki pod adresem ludności wileńskiej.

KOWNO, 23.VI. Pat. Prezydent ministrów Słeszewicz wygłosił wczoraj sejmowe przemówienie programowe. Przemówienie to zapowiada szereg reform, zarówno w dziedzinie polityki zagranicznej, jak i polityki wewnętrznej.

Premjer oświadczył, że w polityce zagranicznej nowy rząd litewski będzie miał za podstawę dążenie do zjednoczenia wszystkich terytoriów litewskich wraz ze stolicą państwa Wilnem. Stosunki z innymi państwami Litwa opiera na istniejących umowach międzynarodowych, na moralności i zaufaniu.

Z Polską nie będą nawiązane żadne stosunki, dopóki Litwie nie będzie zwrócone Wilno, wraz ze wszystkim mieniem, które się jej należy według umowy z Rosją z r. 1920 i dopóki Polska nie przywróci mocy obowiązującej traktatowi suwalskiemu. Uwolnionej z pod okupacji polskiej ludności rząd Litwy da wszystkie prawa autonomiczne i pozostawi zupełną swobodę rozwoju kulturalnego każdej narodowości wedle jej życzenia.

Rząd litewski zmierzać będzie do zawarcia umów handlowych, celnych i komunikacyjnych z Francją, Belgią, Włochami, Hiszpanją, Austrią i Węgrami. Tymczasową umowę handlową z Niemcami zastąpi gospodarcza. Rząd zainicjuje zawarcie z Niemcami umowy arbitrażowej. Stosunki z Rosją utrzymywane będą w ramach dotychczasowej przyjaźni.

Stosunki z państwami bałtyckimi przyjmą formę konkretną. W sprawie polityki wewnętrznej premier zapowiedział przebudowę aparatu administracyjnego. Mniejszościom nowy rząd obiecuje zupełną autonomię kulturalną. Dalej premier zapowiada ścisłe wykonanie przysługujących mniejszościom praw w myśl odnośnych paragrafów konstytucji litewskiej.

W dziedzinie gospodarstwa krajowego nowy rząd zapowiada kontrolę eksportu produktów gospodarki wiejskiej. Przemysł i handel drzewem litewskim będzie ujednolicony zgodnie z potrzebami ludności kraju. Rząd prowadzić będzie rozpoczętą budowę nowych linii kolejowych, elektoratów i innych niezbędnych urządzeń technicznych.

Obiecanki ludowców dla mniejszości

Oby nie pozostały na papierze.

KOWNO, 23.VI. PAT. Chrześcijański demokratyczny „Rytas“ podaje wiadomość, jakoby przez stronn. socjalnych ludowców wzamian za poparcie rządu koalicyjnego miał być poczyniony szereg obietnic w sprawie mniejszości.

Obietnice dane mniejszości polskiej mają się przedstawiać według „Rytasa“ jak następuje: 1) rządowa statystyka ludności, krzywdząca dla mniejszości polskiej, uznana zostaje za nieważną. Rząd uznał, iż ilość ludności polskiej na Litwie wynosi 10 proc. ogółu, t. zn. ponad 220,000 głów. 2) polskie ochronki będą otrzymywały kredyty ze skarbu litewskiego w wysokości 10 proc. kredytów przyznawanych na cele ochronek wogóle, 3) ministerstwo oświaty będzie wydawało zezwolenia na otwieranie szkół polskich na żądanie podpisane co najmniej przez 30 osób, 4) w szkołach polskich będą mogli wykładać i tacy nauczyciele, którzy nie mają odpowiedniego cenzusu, wymaganego przez litewskie ministerstwo oświaty, 5) we wszystkich szkołach będą mogły być używane podręczniki wprowadzone z Polski.

Obietnice, udzielono mieszkańcom Kłajpedy, są następujące: 1) organizacja samorządowa Kłajpedy będą miała prawo wystawiania paszportów zagranicznych, 2) kredyty dla obszaru Kłajpedy będą bardzo znacznie podniesione, 3) obecny gubernator Kłajpedy ustąpi, a jego stanowisko obejmie osobistość, posiadająca zaufanie miejscowej ludności niemieckiej. Podobne obietnice otrzymała mniejszość niemiecka na Litwie.

Ciężka sytuacja.

Okazało się, że bez p. Brianda nie ma sposobu rozwikłać kryzysu gabinetowego lecz dały Bóg aby sam p. Briand potrafił dobyć Francję z sytuacji niezmierznie ciężkiej.

P. Briand był i jest zrzęzny bardzo. Gdy poszło mu jak z kamienia gozdzenie „kartelu“ z „blokiem“ na gruncie gabinetu *de large concentration* czy jeśli kto woli na gruncie rządowego zjednoczenia narodowego, *union nationale* i gdy na lewicy krzyknęto: nie ścierpimy za żadne skarby obecności pana Poincaré w gabinecie choćby od tego miało zależać zbawienie ojczyzny — naówczas p. Briand tragicznie załamał ręce, potem je opuścił i rzekł: „Ja w tych warunkach nie potrafię utworzyć gabinetu; niech próbuje... p. Herriot; może będzie szczęśliwszy!“ Lecz p. Herriot nie był szczęśliwszy. Nie było to dla niego niespodzianką. Najbardziej dla p. Brianda. Chodziło bowiem jedynie o utrącenie — ambicji zarówno p. Herriota jak lewicy. Gdy p. Herriotowi nie udało się skłócić gabinetu ani koncentracji narodowej ani żadnego innego, wówczas, rzecz prosta do kogoś miał zwrócić się p. prezydent Doumergue? Oczywiście, że znowu do p. Brianda.

W ten sposób „załatwił się“ p. Briand z lewicą i zręcznie a delikatnie odparował jej ataki. Teraz ma rozwiązane ręce i ułatwione zadanie. Nie przestaje jednak ono być jeszcze bardzo a bardzo ciężkim. Może już w tej chwili dokonał p. Briand swego dziesiątego, czy jedenastego *tour de force*? Może już w tej chwili jest we Francji nowy rząd? Choćby nawet już był, sytuacja jeszcze przez to nie poprawiona.

Osią ciężkiego położenia Francji jest spadek franka. W ciągu niespełna dwóch lat zmieniło się w Paryżu siedmiu ministrów skarbu i żaden z nich nie mógł zapobiedz spadaniu franka. W ciągu jakichś szesnastu miesięcy stracił frank 90 procent swojej wartości. Funt angielski podniósł się w ciągu tego czasu z 90 na 177 — a jeżeli cofnąć się aż do wyborów do parlamentu z dn. 11 maja 1924 go, to obliczyć łatwo, że frank od tej daty stracił 165 proc.

Rzeczą jest charakterystyczną, że wraz z zachwianiem się franka francuskiego zachwiała się frank belgijski, zachwiała się leja rumuńska i lira włoska. Luzzatti jął w prasie włoskiej wołać o zawarcie przez wszystkie państwa Europy układu w sprawie *stabilizacji waluty*. Do tego nie przyszło. Stał się tylko taki układ między Francją, Belgią, Rumunją i Włochami; stanął jednym słowem układ *taciński* w sprawie stabilizacji waluty.

Zawarcie „tacińskiego“ układu uwołało ze strony Ameryki i Anglii ułożenie planu sanacyjnego „angielsko-amerykańskiego“. Do którego układu wskazane jest przystąpić Polsce? Pytanie nawiasowe. Nie pozostało na razie bez odpowiedzi. Może ją zresztą zastąpić uwaga, że nigdy finansów własnych nie poprawi państwo, które czerpie kredyty tam gdzie — też chwile się waluta.

P. Briand obejmuje rządy w momencie gdy trzaska *volens volens* ratyfikować podpisane już wobec Stanów Zjednoczonych zobowiązania, co do spłaty długów; przyjdzie się niebawem takiż układ zawrzeć z Anglią. Gdy się to stanie można będzie — podobno — przystąpić do stabilizowania franka... Tak, ale jakże przerażliwie trudno sterować nową Republiką, *qui fait eau de tous cōtés* aby użyć najświeższego wyrażenia się Leona Daudeta! Na domiar tenże sam leader francuski monarchistów nie waha się odmawiać p. Briandowi kwalifikacji do opanowania obecnej sytuacji. To żadna siła — pisał świeżo — to tylko zrzęzny czło-

wiek. To przebiegły ignorant, to, za przeproszeniem, *un ignare voyou*. Nie wiele więcej wart Poincaré, którego p. Briand ciągnie do swego gabinetu. Lewica ze swej strony wolała wielkim głosem: Poincaré — to wojna; my nie chcemy wojny za żadne skarby świata!

A sam p. Briand czylił pewny siebie? Kilka dni temu powiedział bez ogródek redaktorowi „Matin’a“, p. Sauerweiniowi, dostojnie: „Fa zym i dyktatura nie dla Francji. Jednak przyznaję, iż trzeba koniecznie szukać sposobu na oswobodzenie się, *se debarrasser*, od parlamentu przynajmniej na jakich sześć miesięcy. Inaczej nigdy nie dokonamy stabilizacji franka“. Ważkie słowa i niezmiernie charakterystyczne w ustach wielkiego dotychczasowego obrońcy ściśle parlamentarnych rządów — który atoli dziś faktycznie nie należy do żadnego stronnictwa i wszystkie je ma w pogardzie.

Tem niemniej prawica nie przestaje niezyciawliwie okiem spoglądać na Brianda i nie szczędi mu docinków a nawet ordynarnych grubiaństw, od których dawno by już padł ktoś mniej niż p. Briand pewny na nogach. Słychać nawet wołania, że nikt dziś nie dobędzie Francji z ciężkiej sytuacji, w której się znajduje, nikt tylko — Clemenceau! To jest imię, które w momencie największego niebezpieczeństwa symbolizuje rzeczywistość jednocię narodową. Tylko Clemenceau, słychać wołania, potrafi utworzyć gabinet z ludzi należących do różnych stronnictw a najwybitniejszych polityków. Tylko Clemenceau zachował nietknięty swój *prestige*; tylko on posiada, jak przed osiem laty, pełne zaufanie narodu. Niech wraca na fotel prezydencki i niech rządził

Ogromnie — powiadają — podeszły w latach? Nic nie szkodzi! Świeżo przecie ogłosił drukiem swego „Demostenesa“, studjum tegie i pełne temperamentu. Kto coś podobnego mógł dziś jeszcze napisać, ten użwił się heitmańską butawą i będzie wiedział w którą stronę.

Owóż i dla „niezastąpionego“ p. Brianda wynaleziono współzawodnika; owóż i p. Briand niema absolutnej i jednomyślnej większości w opinii publicznej kraju. Co zaś do wiernych mu adherentów i do tych, którzy mają w niego wiarę niezłomną, to ci spodziewają się, że uda się p. Briandowi... obejść konstytucję francuską i dokonać zbawienia Francji — bez parlamentu, to znaczy w spokoju i przy warunkach sprzyjających wyjątkowej pracy.

Jacz,

Projekt „Piasta“ zmiany konstytucji.

Klub „Piasta“ na posiedzeniu plenarnym uchwalił wnieść projekt zmian konstytucji. Projekt ten między innymi przewiduje skrócenie w art. 11 Konstytucji zasady proporcjonalności przy wyborach, zaś do art. 12 dodanie postanowienia nadającego czynne prawo wyborcze obywatelom, którzy ukończyli 24 lata. Art. 13 zmienia się postanowieniem, dotyczącym biernego prawa wyborczego, które mają posiadać obywatele, którzy ukończyli lat 30. Dotychczas czynne prawo wyborcze posiadali obywatele od 21 roku, biernie zaś od 25 lat.

Dalej wprowadza odpowiedzialność posłów za działalność poza Sejmem i zapewnia nietykalność Sejmu za działalność pozostającą w granicach regulaminu sejmowego. W art. 21 Konstytucji proponuje wprowadzenie zmian, któreby zapewniały nietykalność posłom, nie na czas trwania mandatu, lecz na czas trwania sesji.

Projekt zmienia art. 25 Konstytucji w ten sposób, że Sejm winien być zwoływany corocznie na sesję zwykłą celem uchwalenia budżetu, najpóźniej nie w październiku, jak

Sejm i Rząd.

Konferencje premiera Bartla.

WARSZAWA, 23.VI (tel. wł. Słowa). Premier Bartel rozpoczął dziś w godzinach popołudniowych konferencje z przywódcami stronnictw sejmowych na temat zgłoszonych do Sejmu projektów zmiany konstytucji.

Reorganizacja administracji.

WARSZAWA, 23.VI (tel. wł. Słowa). Komisja dla spraw reorganizacji administracji pod przewodnictwem min. spraw wewnętrznych opracowała szereg wytycznych. Wytyczne te zmierzają przede wszystkim do tego aby organizacja władz centralnych była zbliżona do życia t. j. jaknajmniej biurokratyczna, dalsze wytyczne idą w kierunku decentralizacji władz. W ten sposób sprawy mniejszej wagi załatwiane będą między I a II instancją, ministerstwo zaś będzie załatwiała jedynie sprawy pierwszorzędnej doniosłości. W myśl tych projektów komisji reorganizacji administracji państwowej zamierzona jest daleko idąca reorganizacja centrali ministerstwa spraw wewnętrznych.

Rada ministrów zdecyduje na dzisiejszym posiedzeniu czy w resorcie tym ma być dokonane całkowite przekształcenie departamentu administracyjnego, któryby został przystosowany do nowego projektu reorganizacyjnego. Poza tem słychać o projekcie zniesienia departamentu bezpieczeństwa i wcielania jego agend do mającego powstać departamentu politycznego. W ten sposób ściśle by odgraniczono sprawy polityczne od administracyjnych. Departament samorządowy nie ulegnie większym zmianom.

Co do projektu militaryzacji policji to jest on jak słychać nieaktualny.

Marszałek Rataja.

WARSZAWA, 23.VI (tel. wł. Słowa). W kulturach sejmowych uchodzi za rzecz pewną ponowny wybór marszałka Rataja. Wniosek o wyborze ma postawić klub Piasta.

Marszałek Rataj wyjechał dziś na wieś i powraca jutro wieczorem.

Rozmówki naszych suwerenów.

W swoim piśmieku „Chłopski sztandar“ zarzucił pos. Putek posłowi Romanowi (P.S. L.), że — przeszedł na luterską wiarę, że na dwie żony, jedną żywkę, drugą izraelitkę — że wreszcie kupił majątek w miejscowości Cto, pow. Kraków.

Odpowiada na te zarzuty pos. Roman w „Piastku“:

„Podłem i niskim oszozerstwem, godnem Putka z Cnocziń się twierdzenie, jak kobyłm zmienić religję i zawart drugie małżeństwo i dzięki temu miał dwie żony. Dla człowieka, który w sposób obywatelski szarpał ludzi honor, a robił to świadomie, jest jedno określenie bydlak. Tem słowem piętnuję autora oszczerzości notatki. Religja, w której się wychowałem, jest dla mnie rzeczą świętą, a Putek, stojący w obronie religii i sakramentu małżeństwa, przypomina diabła, który ubrał się w ornat i ogonem dawał na mszę.“

Oświadczam publicznie, że żadnego majątku sobie nie kupiłem; jeżeli Putek wskazywał mi ten folwark w miejscowości Cto, powiat Kraków, był jakkolwiek inny, który albo ja, albo ktokolwiek inny z mojej rodziny zakupił, to ja mu go w tej chwili daruję na własność.“

Sumy pieniężne w gotówce bardzo korzystnie lokuje w gwarancję zupełną żądanej waluty i zwrótu w terminie
Dom „ZACHĘTA“
Hadl.-Kom. „ZACHĘTA“
Portowa 14 telefon 9—05.

było dotychczas, a na 5 miesięcy przed rozpoczęciem przyszłego roku budżetowego. Ponadto projekt nakłada na rząd obowiązek wniesienia do Sejmu szczegółowego preliminarza budżetowego najpóźniej na sześć miesięcy przed rozpoczęciem następnego roku budżetowego. Ustęp ostatni tegoż artykułu Konstytucji zmienia się w tym kierunku, że Sejm zwołany na sesję zwykłą celem uchwalenia budżetu winien ustalić budżet najdalej w ciągu trzech miesięcy od dnia zwołania.

Projekt wprowadza uprawnienie Prezydenta do rozwiązywania Sejmu i Senatu na wniosek Rady Ministrów, oraz uzupełnienia art. 44 Konstytucji przez nadanie Prezydentowi Rzeczypospolitej w czasie gdy Sejm i Senat są rozwiązane prawa wydawania w razie konieczności państwowej rozporządzeń z mocą ustaw, z tem zastrzeżeniem, że rozporządzenia te nie mogą dotyczyć kwestii budżetu, kontyngentu rekruta, zaciągania pożyczek, nakładania podatków, ustanawiania cel i monopolów oraz zmian w systemie monetarnym i w ustawodawstwie przekazaniem samorządom,

CASCARINE
LEPRINCE
LE CZY
PRZYCZYNY I SKUTKI
ZATWARDZENIA
szereż w aptekach i składach aptecznych.

Jan Bułhak artysta fotograf
Jagiellońska 8. Przyjmuje 9—6.
Ceny zniżone.

Program finansowo - gospodarczy rządu.

Expose Ministra Skarbu p. Klarnera. Prowizorium budżetowe.

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu po załatwieniu sprawy listu marszałka Rataja zabrał głos minister Skarbu p. inż. Klarner, który wygłosił następującą exposé:

P. Klarner analizuje przedłożenie budżetowe rządu na kwartał III r. b. podkreślając, że za podstawę obliczenia wydatków osobowych preminarza rządowego została przyjęta mnożna 43 zmniejszona w poszczególne stopniach służbowych o 6,5 względnie o 4,5 proc. W dalszym ciągu p. minister przedstawił Izbie dokładnie obie strony prowizorium. Suma wydatków na rok 1926 była określona przy kursie złotego dla spłat zobowiązań zagranicznych po 6,50. Kurs ten jest nierealny. Na spłaty trzeba wydać znacznie większą

sumę pieniędzy aniżeli była przewidziana w budżecie. Dotychczas skarb na pokrycie tych wydatków wydał 108 mil. zł., a w stosunku rocznym liczyć się należy z powiększeniem tych wydatków o 40 milionów.

Suma wpływów w ciągu pierwszych 5 miesięcy przewyższyła sumę preliminowaną o z górą 50 milionów. Przewidywaliśmy zwiększenie dochodów wykazały pozycje: daniny państwowe, majątki państwowe, lasy państwowe. Kończąc analizę prowizorium budżetowego p. minister zaznacza:

„Nie jest do pomyślenia, abyśmy mogli wchodzić w trzeci kwartał okresu rocznego budżetu 1926 r., nie odpowiadając na palące pytanie: skąd będą pokryte te wydatne braki?”

Zasady zrównoważenia budżetu.

Pierwszym obowiązkiem Ministra Skarbu — jest wyjaśnić wobec ciążących ustawodawczych, wobec całego społeczeństwa i wobec świata, jakimi drogami ma zamiar przekroczyć rząd w celu opanowania sytuacji deficytowej.

Ma to decydujący wpływ na opinię wewnątrz kraju i zagranicą, ma to wielkie znaczenie dla kształtowania się naszych stosunków walutowych.

Jest szereg metod i sposobów wyrównania niedoborów budżetowych. Sposób zrównoważenia deficytu budżetowego zależy od charakteru tego deficytu. W naszym budżecie wynika on jako różnica pomiędzy wydatkami zwyczajnymi a wpływami zwyczajnymi. Jest to więc deficyt konsumpcyjny i bardzo niebezpieczny.

Za niedopuszczalne uważam poszukiwanie pożyczek zagranicznych lub krajowych dla wyrównania takiego deficytu. Pożyczki są nam potrzebne jednak na inne cele i będziemy o nie zabiegać. Drukowanie pieniędzy papierowego na cele budżetowe wogóle, a więc i na pokrycie deficytu konsumpcyjnego również stanowczo odrzucam. Jest to nie innego, jak przymusowa pożyczka wewnętrzna, bardzo bolesna, rujnująca każdego obywatela, a szczególnie obywatela niezamożnego. Okres inflacji, który jest w naszej państwi, świadczy do-

bitnie o smutnych skutkach stosowania tej metody dla wyrównania niedoborów budżetowych.

Jest więc moim obowiązkiem stwierdzić uroczyście z tego wysokiego miejsca, iż Rząd nie będzie zrównowywał budżetu za pomocą druku pieniądza papierowego.

Skoro wykluczam te sposoby zrównoważenia budżetu, pozostaje mi droga oszczędności po stronie wydatków i powiększenia dochodów. Jest to jedyna roztropna metoda dla pokrycia deficytów konsumpcyjnych.

W budżecie różnicą między wydatkami a wpływami — wydatki ściśle związane z administracją państwa, a więc o charakterze konsumpcyjnym i wydatki związane z gospodarczymi funkcjami, a więc o charakterze produkcyjnym. W tych ostatnich winna się wyrazić tendencja dla twórczej polityki państwa i rządu.

Niewątpliwie budżety z lat 1924 i 1925 przekraczały płatniczą zdolność ludności.

Zubożali płatnik winien mieć możność odbudowania się razem z państwem polskim. Biedny obywatel, zubożający kraj i pustki Skarbu są to dla mnie synonimy.

W zamocności obywatela polskiego, a nie w biedzie widzę dobrą przyszłość Polski. Dla stworzenia dobrobytu obywateli polskimi posiadamy duży zasób.

Oszczędności.

Automatyczne obniżenie pensji urzędnika Rząd uznaje za niewskazane. Rząd obecny stoi natomiast na stanowisku podjęcia w najbliższym czasie prac skierowanych do uproszczenia i potężnienia administracji aby z pożytkiem dla interesu publicznego znaleźć właściwe źródła oszczędności. Posiadamy liczne pod tym względem prace przygotowane przez znawców administracji państwowej i należy je możliwie w najszerszym stopniu i natychmiast obecnie wykorzystać.

Do zakresu państwowych zagadnień oszczędnościowych zaliczamy również budżety samorządowe, ustos-

sunkowanie ich właściwie do gospodarki państwowej, właściwy podział pracy i dochodów.

Równoległe do obniżenia wydatków na administrację wypada podkreślić potrzebę i możliwość powiększenia dochodów państwa z własnych przedsiębiorstw. Kolejne i lasy, również monopole i szereg innych przedsiębiorstw muszą być zreformowane i dać państwu to, co się od nich należy.

Temu zagadnieniu zwłaszcza w zakresie Min. Skarbu poświęcę dużą dozę mojej pracy, gdyż pragnę wykaazać iż „w Polsce można dużo mieć, gdyby ludzie chcieli chcieć“.

Jakimi środkami dążyć będzie Min Skarbu.

Minister skarbu winien jednak posiadać niezwłocznie takie środki w rękę, aby zapobiec natychmiast dalszemu powiększaniu deficytu budżetowego i aby jeszcze w roku bieżącym zdołał pokryć niedobór pierwszego półrocza. Przedstawiona ustawa o prowizorium budżetowym na 3 miesiące przewiduje częściowo te środki, które uzyskał ma od Sejmu Minister Skarbu pod postacią powiększenia dochodów z podatków i opłat w skali 10 proc. Jeżeli się zważy, iż wymiar tych świadczeń był taki sam przy wskaźniku 109 ze stycznia 1924 jak i obecnie przy wskaźniku 183, to oczywiście niewielkie podniesienie

wymiaru nie może być traktowane jako przekraczające obecną zdolność płatniczą obywatela.

Niezależnie od tego w rękę Ministra Skarbu znajduje się możliwość podniesienia ceny na spirytus, podniesienia wymiaru podatku majątkowego na bieżący 1926 rok, majorkowanie w odnośnej skali opłat celnych. Wszystkie te środki pragnę wykorzystać niezwłocznie i równocześnie jedynie w tej skali, która zapewni zwiększenie strony dochodowej budżetu do norm wydatków przy uwzględnieniu oszczędności budżetowych.

A szukać «złotego środka» trzeba. Rzecz nieladna i upokarzająca być stałem owiec, aby nie wyrazić się baranów, gnanem na przemiany to w lewo to w prawo. Własnej trzeba szukać drogi prowadzącej do bezwzględnej prawdy. Prawda — to cel, jak to mówią, sam w sobie. Użyć prawdę za... środek jest szalbierstwem, które się pierweli lub później zemści

Przesilenie walutowe.

Równowaga budżetu nie wyczerpuje sprawy sanacji naszych stosunków. Oprócz trudności budżetowych przeżywamy kryzys gospodarczy, który jest źródłem zasadniczym naszego kryzysu budżetowo-skarbowego. Należy dążyć do opanowania przesilenia walutowego, do opanowania upadku produkcji i do łagodzenia kryzysu gospodarczego.

Metody walki dla opanowania tych trudności są jednakże i tylko przez skoordynowanie jednoczesne wszystkich środków zasadniczych może być mowa o najszybszej naprawie, a niewątpliwie odbije się ono dodatnio i na sytuacji budżetu państwa.

Punktem wyjścia dla poprawy naszych stosunków walutowych jest stabilizacja złotego, czyli utrzymanie trwałe przez dłuższy okres czasu na tym samym poziomie, jaki w tej chwili, powiedzmy, posiadamy.

Stabilizacja jest zależna przede wszystkim od zaufania społeczeństwa do własnego pieniądza, od równowagi budżetowej, od aktywności bilansu płatniczego, od innych czynników, które są funkcją poprzednich. Rezultaty kilku ostatnich miesięcy wskazują, że znaczne wahania kursu złotego były wynikiem w pierwszym rzędzie kryzysu zaufania do złotego

Rezultatem kryzysu zaufania do złotego jest powszechna dążność do zotaryzacji zasobów pieniężnych w walutach obcych oraz złocie.

Stąd też pochodzi zapobiegawczo stale walut obcych, niewspółmierne z bieżącymi potrzebami życia gospodarczego.

Wychodząc z założenia, iż posiadamy zrównoważony budżet państwa bez druku papierowego pieniądza, dla uzyskania stabilizacji i wzmocnienia siły nabywczej złotego, będziemy dążyć do powiększenia rezerwy Banku Polskiego przez przyciągnięcie stożaryzowanych dolarów, do zahamowania wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby, a równoległe do ich obniżenia, do utrzymania i wzmocnienia aktywności bilansu handlowego, będącego głównym czynnikiem w równowadze bilansu płatniczego, do obniżenia nadmiernie wysokiej stopy procentowej, do powiększenia pojemności konsumpcyjnej rynku dla wytwórczości krajowej.

Z powyższego wynika, że źródłem stabilizacji złotego poza zarządzeniami fiskalnymi jest przede wszystkim poprawa produkcji.

Stopa procentowa.

Punktem wyjścia dla ułatwienia produkcji musi się stać znaczne obniżenie stopy procentowej, która w Polsce dosięga nigdzie niespotykanej wysokości. W szeregu państw europejskich Polska stoi na ostatnim miejscu pod względem wysokości stopy urzędowego dyskonta. W ogóle nie ma zbyt wielkiej stopy procentowej Banku Polskiego kroczyć banki państwowe, następnie banki prywatne, które posiadają banki stopy dozwolonej 24 proc., kredyt prywatny, sięgający kilku procent miesięcznie.

Ta wysoka stopa procentowa podraża niewspółmiernie produkcję i zabija wszelką rentowność przedsiębiorstw, tem samem osłabia siłę płatniczą społeczeństwa wobec państwa. Wobec tego w ogólnym planie sanacji stosunków finansowych staje się konieczne obniżenie stopy procentowej do poziomu państw europejskich, znajdujących się w podobnym do Polski warunkach. Obniżenie stopy procentowej udrożni życie gospodarcze, stworzy grunt do otrzymania lepszych warunków kredytu zagranicznego, odbije się niewątpli-

Po konferencji Małej Ententy.

Oświadczenie min. Mitilineu.

BUKARESZT. 23.VI. Pat. P. minister spraw zagranicznych Mitilineu złożył po powrocie z Bleed wobec przedstawicieli prasy dłuższe oświadczenie w sprawie odbytej tamże konferencji Małej Ententy. Minister między innymi podkreślił serdeczne przyjęcie z jakim spotkał się ze strony swoich kolegów. Z sympatyczną oceną konferencji spotkał się traktat o sojuszu rumuńsko-polskim. Konferencja stwierdziła z zywem zadowoleniem powrót życia politycznego w Polsce na drogę całkowitej prawdy, co pozwoli temu krajowi na prowadzenie w dalszym ciągu dzieła pokoju nad którym pracuje Mała Ententa.

Sprawa odszkodowań dla b. panujących.

BERLIN. 23.VI. Pat. Podczas dzisiejszych szczegółowych obrad komisji prawniczej Reichstagu nad poszczególnymi paragrafami rządowej ustawy kompromisowej w sprawie odszkodowań dla byłych panujących, ujawniło się znacznie zaostrzenie sytuacji. Wszystkie żądania socjalnych demokratów zostały głosami partji rządowych i nacjonalistów odrzucone w stosunku 11 głosów do 3. Kanclerz Marx zwrócił się bardzo ostro przeciwko poprawkom socjalnych demokratów. Dalsze obrady komisji odroczone do jutra.

Zapowiedź rugów robotników polskich z Niemiec.

BERLIN. 23.—VI. Pat. Komisja gospodarcza Reichstagu zajmowała się dzisiaj kwestją polskich robotników sezonowych. Poseł demokratyczny Lemmer domagał się w przedłożonym wniosku obrony interesów państwa niemieckiego i uskarżał się na to, że polscy robotnicy sezonowi w liczbie 50 tysięcy pozostają i przez zimę w prowincjach wschodnich, tak silnie pod względem narodowym zagrożonych. We wniosku swym pos. Lemmer domaga się, aby rząd w drodze ustawy położył kres temu stanowi rzeczy. Wniosek ten został przyjęty.

Labour Party za obniżeniem płac w przemyśle węglowym.

LONDYN. 23 VI. Pat. Reuter donosi, że w kołach Labour Party ujawnia się ruch sprzyjający uregulowaniu zaręgu w przemyśle węglowym na podstawie redukcji płac. Dotychczas jednak nie ma żadnych wskazań, któreby świadczyły o zmianie dokonanej w stanowisku przywódców górników. W Izbie Gmin prowadzona jest dzisiaj żywa dyskusja nad projektem ustawy o reorganizacji kopalni. Labour Party jest zdecydowana przedstawić wniosek o odrzucenie wspomnianego projektu ustawy. W dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie komitetu wykonawczego międzynarodowej federacji górników.

Powstanie na Białorusi scwieckiej?

W dniu 18 b. m. o godz. 15 oddziały naszej straży granicznej w okolicy Maksymówki, zostały zaalarmowane licznymi strzałami karabinowymi. Ze strony sowieckiej wyraźnie dochodziły odgłosy toczącej się po tamtej stronie granicy walki. Według nadchodzących pogłosek straż graniczna sowiecka w dniu tym o godz. 15 stoczyła formalną bitwę z oddziałami powstańców białoruskich. Naprzeciw znajdującej się po naszej stronie Maksymówki strzelanina trwała do godziny 16 m.30. Wyniki walki nie są znane.

W ostatnich czasach oddziały nasze coraz częściej alarmowane strzałami, co świadczy o toczących się przy samej granicy walkach. Nadchodzą fantastyczne pogłoski, których prawdziwości nie zdołano ustalić.

Bunt pod Witebskiem.

Z pogranicza sowieckiego donoszą: W okolicach Witebska na tle niezadowolenia z nadmiernego obciążenia podatkami wybuchły poważne rozruchy chłopские. Zbuntowani chłopcy zamordowali kilkunastu urzędników, którzy przybyli na wieś w celu ściągania podatków. Wysłano ekspedycję karą, która stłumiła bunt. Aresztowano 61 chłopów, i oddano ich do dyspozycji sądu wojskowego. Czeka ich wszystkich kara śmierci.

Niesłychane zachowanie się straży granicznej sowieckiej.

W dniu 18 b. m. o godz. 17 patrol K. O. P. przechodzący wzdłuż granicy zauważył w okolicach Budzława między słupami granicznymi 339—340 jakichś dwóch osobników w ubraniach cywilnych, którzy stojąc po naszej stronie granicy rozmawiali z żołnierzami sowieckiej straży granicznej. Pomiędzy zauważonymi osobnikami a strażą graniczną sowiecką toczyły się jakieś podejrzane pertraktacje. Na widok patrolu K. O. P. nieznani osobnicy przebiegłszy granicę schronili się pod opiekę straży sowieckiej. Dowódca naszego patrolu natychmiast zwrócił się do żołnierzy sowieckich oświadczając, iż tego rodzaju popieranie nielegalnego przechodzenia granicy jest niedopuszczalne i zażądał wydania* nieznanych osobników. Żołnierze sowieccy tłumaczyli się, iż zauważeni przez nasz patrol osobnicy są obywatelami sowieckimi i szukają zaginionych koni, przytem kategorycznie odmówili wydania nieznajomych.

Arogancja... ex oriente.

W odpowiedzi na notę rządu angielskiego, protestującą przeciwko przysyłaniu przez związki zawodowe bolszewickie sum pieniężnych na popieranie strejku angielskich górników, arogancja związkowa posunęła się jeszcze dalej. Oto centrala sowieckich związków zawodowych uchwała wysłać w dalszym ciągu zasiłki pieniężne dla strajkujących górników angielskich, aż do oficjalnego obłożenia ich aresztem przez rząd angielski.

ANTONI SKURJAT
artyista-fotograf
tel. 328 Włino, Mlekiwlewa 7.

Jak wyniesiono obstrukcjonistów.

z sali obrad Sejmu.

Gdy wśród obstrukcji komunistów N.P. Chowoń p. marszałek Izby przyszedł w toku wtorkowego posiedzenia sejmu 15-minutową przerwę, biuro sejmowe zwróciło się do dwóch najgłośniejszych obstrukcjonistów pp. Warskiego (kom.) i Wojewódzkiego (N. P. Chł.), aby wyciągając konsekwencje z trzykrotnego przywołania do porządku, a następnie wykluczenia przez p. marszałka opuścili salę obrad.

Ponieważ to nie poskutkowało, straż marszałkowskiej zlecono usunięcie z sali obydwu posłów. Po opróżnieniu galerji z publiczności, czterech obstrukcyjnych strażników sejmowych, prowadzonych przez komendanta straży, wkradziono na salę, poczem komendant Stawicki zwrócił się do pp. Warskiego i Wojewódzkiego w te słowa:

— W imieniu pana marszałka sejmu i na skutek jego decyzji mam zaszczyt prosić panów posłów o opuszczenie sali obrad.

Na to komuniści: «My dobrowolnie nie wyjdziemy».

— Wobec tego — oświadczył p. Stawicki — będę zmuszony użyć siły.

— Bardzo prosimy — rzekł dwaj posłowie, siadając na splecione dłonie strażników. Pierwszego niesiono p. Wojewódzkiego, który urozmaicał sobie drogę rozmową ze strażnikami na temat «Czy Wojewódzki jest bardzo ciężki» i śpiewaniem nowej pieśni komunistycznej na nutę «O czesie wam panowie», śpiewanej również z karków przez pozostałych na sali komunistów i N. P. Chowoń.

Drugiego niesiono p. Warskiego. Ten wołał do posłów: «Zdrójcie».

Gdy obydwie party strażników znalazły się ze swymi delikwentami przy drzwiach, p. Wojewódzki śpiewał jeszcze. Nie zdążył jednak dokończyć słowa «nie wolno», gdy znalazł się za progiem sali sejmowej i uśmiechając się do przyglądającej się widokowi grupki, podziwował strażników z gracją.

Strażnicy zasalutowali go.

Wianki.

Tradycyjne wianki ścigane wczoraj nad brzegi Wilji tłumy publiczności. Wszystko to się pchało tam i z powrotem wyszukując jak najdogodniejszy punkt, skąd można było obserwować płynące łódki.

Gdy zmrok już dobiegał, z za wzięcia wojskowego ukazał się długi korowod łodzi efektywnie oświetlonych lampjami i przybranych zielenią. Szczególnie ładnie i gustownie ujmone były łódki A, Z, S.

Chór w tym roku nie zorganizowano, zastępowywo go orkiestra wojskowa na jednej z łodzi, które wykonały szereg pieśni. Z przystani wioślarskich najładniej prezentowała się przystań W. T. W. Panował tam również wzorowy porządek, czego nie da się powiedzieć o przystani Saperów.

W ogrodzie p. Bernardyńskim i parku im. Żelgowskiego odbyły się wesołe zabawy, których główną atrakcją były rakietki oraz wianki.

PIEGI
plamy i opaleniznę usuwa krem
Precioza
Perfection
Do nabycia w pierwszorzędnym perfumeryjnym i składach aptecznych.

Okazja!
Za bezcen książki francuskie sprzedawane tylko do 14 lipca.
Olbrymi wybóli!
20,000
T O M Ó W
Z literatury pięknej i różnych dziedzin specjalnych po cenach zniżonych przeszło o 40 proc.
Śpieszcie skorzystać
Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego
Włino, Królewska Nr 1.

PRZEZ CZERWONE OKULARY.

Co widział i czuł pewien Francuz patrząc na teraźniejszą Rosję sowiecką? przez... czerwone okulary... Rewja armji sowieckiej. — Grób Lenina — Sowieckie eksperymenty szkolne. — Moskwa w słońcu. — Co powiada p. Louis Merlet o ekonomicznej przyszłości Rosji. — Sylwetki niektórych wodzów bolszewizmu.

Od dłuższego już czasu drukuje wielki paryski dziennik lewicowy „Volonté” — obszernymi ustępami — relację swego umyślnego do Moskwy wysłannika z tego, co widział w Rosji sowieckiej oraz z tego jakie wrażenie wywarło na nim to, co oglądał i co słyszał. P. Louis Merlet spędził w stolicy Rosji bolszewickiej ze dwa miesiące — kwiecień i maj roku bieżącego — i nie patrzył na to, co się dzieje w Moskwie oczyma p. Henryka Béraud, autora jednej z najbardziej dziś czytanych książek w całym cywilizowanym świecie «Ce que j'ai vu à Moscou». O, nie!

To jest jeden wzgląd, dla któregoże wzięmy za chwilę pod pióro opisy i poglądy p. Merleta. Pomimo bezpośredniego sąsiedztwa z Rosją sowiecką, jakże naprawdę mało o niej wiemy! A wiedzieć powinniśmy całą o niej prawdę — i niema dość zapobiegliwych wysiłków gdy chodzi o

dobycie tej prawdy. Powiadają: cudzoziemcowi nigdy Rosja sowiecka nie pokaże z całą otwartością swego oblicza. Nad tem już czuwa rząd sowiecki! Pokażą mu to tylko, co chcą aby zobaczył, a przede wszystkim o czem będzie potem opowiadał... światu. Niezawodnie, że czujność pod tym względem sowieckich «organów bezpieczeństwa» jest wzorową — faktem jest jednak, że niejedyn cudzoziemiec czujność tę omylił i zobaczywszy co się święci w Bolszewji, po powrocie ze swojej do Rosji wycieczki, światła pod korcem bynajmniej nie chował. Owszem, mamy przeciw to, co się dzieje dziś w Rosji aż nadto wiele relacji, od których wprost włosy na głowie powstają.

Słowem: albo bezczelna propaganda bolszewicka malująca Rosję pod rządami sowieckimi jak wietrutny raj na ziemi, albo odwrotnie wymyślanie Rosji teraźniejszej co się zmieści. Tertium non datur — dla informacji naszej.

A szukać «złotego środka» trzeba. Rzecz nieladna i upokarzająca być stałem owiec, aby nie wyrazić się baranów, gnanem na przemiany to w lewo to w prawo. Własnej trzeba szukać drogi prowadzącej do bezwzględnej prawdy. Prawda — to cel, jak to mówią, sam w sobie. Użyć prawdę za... środek jest szalbierstwem, które się pierweli lub później zemści

musi. Posiąć prawdę... to jakby się posiadało siłę, władzę, złoto. Ten który wie prawdę... jakąż on moc posiada!

Ołóż, w tem, co opowiada p. Merlet w paryskiej „Volonté” jeżeli nie ma absolutnej prawdy — co jest rzeczą pewną — to jest niewątpliwą chęć pokazania nam dodatnich stron eksperymentu rosyjskiego, tego właśnie regime'u, z którym świat cywilizowany i kulturalny pogodzić się nie może.

To jest ów pierwszy wzgląd. Drugi wzgląd, dla którego uważamy za wskazane poobcować z p. Merlet'em jest obowiązek zwrócenia uwagi na ton, w jakim utrzymana jest cała jego relacja. P. Merlet nie tylko patrzy na to, co się obecnie w Rosji dzieje, przez... czerwone okulary; patrzy — z nietajonym zachwytem. A ten zachwyty, którego nie umie ukryć (choćby dla decorum), redakcja wielkiego organu prasy paryskiej leje co dni kilka na swoje szpalty, uraczając tym suggestywnym specjałem swoich czytelników.

Czyliż to nie signum temporis? Czyliż nie trzeba nam, specjalnie nam, wiedzieć w jakim tonie zaczyna dziś prasa paryska pisać o Bolszewji? Jak cur de Russie zaczyna znów pachnąć Francuzom?

Oto p. Merlet spędza dzień pierwszy w Moskwie.

Święto ludu. Od godziny 2-giej po południu ustąpiła w mieście wszelka praca.

Piętnaście tysięcy wojska zmasowano na Kremlu przed mauzoleum Lenina. Będzie „parada”, rewja i defilada. Będzie przede wszystkim zaprzysiężenie wojska. Moskwa cała w chorągwiach i sztandarach. Grób Lenina przystrojony — białymi i niebieskimi kwiatami.

Pierwszy wybuch zachwyty francuskiego korespondenta: na widok wojska. „Zaledwie sześćset tysięcy liczy armja rosyjska — pisze p. Merlet — lecz tylko ktoś bardzo lekko-myślny mógłby kwestjonować jej siłę. Armja to młoda, dobrze wyekwipowana i uzbrojona; duch w niej panuje doskonały”.

Minister wojny Woroszyłow wstępuje na stopnie mauzoleum Lenina i czyta rotę przysięgi. Tuz przy nim mikrofon, który za pomocą potężnych haut-parleurs głos ministra roznosi po całym ogromnym placu. Po każdym ustępie przysięgi Krasnaja Plozczad' grmi jednym krótkim okrzykiem: Przysięgam!

Minister ma na sobie mundur równie skromny jak każdy szeregowiec. Po odebraniu przysięgi od wojska, staje obok ministra ktoś w ciem-

nym paltocie i czapce barankowej. W okularach, uśmiechnięty, „wygląd zacnego burżuja, pragnącego przyrzec się uroczyście. To Kalinin prezydent Republiki Sowiełów.

Rozpoczęła się defilada. „Przyznam się — oświadcza p. Merlet — że cała ceremonia wywarła na mnie głębokie wrażenie. Żołnierze! Tak — jak wszyscy inni. Lecz ożywia ich zgola odmienny ideał, ożywia ich myśl, że są żołnierzami krucjaty nowożytnej przeciwko wszystkiemu, co nie jest kolekcjonizmem, collectivit'e. Gdy zaś ostatnie przechoziły się tanki, gdy ostatnie odleciały samoloty, wówczas rozpoczął się nieskończony pochód robotarzy. Zakoczył się dopiero o 7 popołudniu przy granicy trąb i powiewaniu sztandarów. Przedefilował milion mężczyzn, kobiet, starców, dzieci!!! (wszystkie trzy wykrzykniki są p. Merlet'a). Jeśli by tu — pisze dostojnie — w Moskwie nie wierzono jedynie w nieśmiertelność materji, qu'a la poussiere e'ternelle, można by powiedzieć, że w trumnie swej szklanej, patrzy Lenin po przez tajemnicę tego co umiera, na tryumf idei swych i swego dzieła”!

Proza p. Merleta miewa akcenty lirycznego patosu. Mauzoleum Lenina, budzące podziw swoją prostotą architektoniczną wznosi się opodal muru Kremłowskiego u którego pogrzebani są ci,

co padli podczas rewolucji październikowej oraz ci co zmarli w wierności swym ideałom, więc tacy jak John Reed, Worowski, Karpow, Olsen, Russakow, Podbielski, Swierdłow i inni.

Co dzień od godz. 5 do 6 popoł. wolno ludowi oglądać Lenina spoczywającego w rodzaju klatki oszkłonej. Defilują wszyscy w ogonku. Poszedł też i p. Merlet oglądać zabalsamowanego Lenina. Idzie się — opowiada — korytarzem udekorowanym sztandarami komunistycznymi, potem schodzi się kilka stopni w dół i oto — śmieszne szczątki Lenina. Twarz nie się nie zmieniła. Człowiek wysoki, oczy zamknięte, usta wąskie pod wąsem twardym i rzadkim, broda śpiżasto strzyżona; cała postać dobrze zbudowana, koścista. Szczeka dolna wyraźnie znamionuje wolę nieugiętą. Głowa spoczywa na poduszce czerwonej. Ubrany Lenin w bluzę żołnierską czy też rycelny robotarską. Ręce nie złożone lecz leżą, każda ręka oddzielnie, na pokrowcu okrywającym od połowy całej ciała. U głowy i u nóg: po dwóch żołnierzy stoi na straży nie przetrwanie dzień i noc.

Legendę o Leninie opowiada p. Merletowi pewien „stary republikański”, co przyjacielem był osobistym bolszewickiego dyktatora. Rzecz prosta, w takiej opowieści urasta Lenin-Ujanów na postać — Plutarchową.

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHDONICH

Gospodarka miejska.

Rozmowa z prezydentem miasta p. Witoldem Bankowskim.

— Jak się przedstawia najbliższy budżet miasta, panie prezydencie? — Podzieliłbym go na dwie części. Pierwsza, to sumy pewne, gwarantowane. Możemy na nie liczyć z całą pewnością. Druga część dochodów polega na pertraktacjach słownych.

Narady w Województwie skonstatowały, że dotychczasowe roboty inwestycyjne za mało zatrudniają bezrobotnych. Rezultatem narad było uchwalenie przez Radę Miejską wstąpienia staroń o zwiększenie pożyczek na owe roboty inwestycyjne dla zatrudnienia pozabawionych pracy. Chodzi o uzyskanie 200000 zł.

Magistrat zgodnie z tem ułożył dodatkowy preliminarz, który zostaj już zatwierdzony przez Radę Miejską.

Przewiduje on następujące prace: 1. Skanalizowanie rurami kamionkami ul. Klacki (19200 zł).

2. Skanalizowanie ul. Jatkowej (15950 zł.), Dobroc. zaułek (7300 zł.), zaułku Uniwersyteckiego (4100 zł.), Wielkiej, Szopenowskiej, Gościnniej i Szeptyckiego od ul. Słowackiego do ul. Rydzka Śmigłego.

Wreszcie zamierzono jest ukończenie umocnienia brzegu Wilji. Roboty ta pochłonie 31000 zł.

Roboty przewidziane w preliminarzu (zw. III im), gwarantującemu otrzymanie przez miasto 300000 zł. ze skarbu państwa są już wykonywane obecnie. Polegają one na regulacji ulic Dobrej Rady i Nowogrodzkiej (koszt 22200 zł).

Kończy się również regulacja i zabrukowanie ulicy Góra Boufałowa z odnawianiem skarp (22000 zł.). Dalej prowadzi się roboty podobne przy ul. Beliny (13000 zł.) zaułka św. Mikołaja od zaułka Lidzkiego do ul. Straszna (11600 zł.).

Ulegną dalej dokończeniu prace regulacyjne i umocnienie brzegu Wilji przy drodze Leoniskiej (11300 zł.).

Wszystkie powyższe roboty są w stadium ukończenia. Zakończono już uregulowanie i wybrukowanie ulicy Holendernia (50,000 zł.).

Co dotyczy wyłącznie robót kanalizacyjnych, zamierza się skanalizowanie ul. Szawelskiej od ul. Klacki do zauł. św. Mikołaja, zaułka Osmańskiego, zaułka Dziśnieńskiego i Franciszkańskiego.

— Jak przedstawia się akcja zatrudnienia bezrobotnych w związku z otrzymaniami kredytami od rządu? — Muszę panu zaznaczyć na początek, że nowo udzielone pożyczki rządowe wyraźnie są przeznaczone do umocnienia i zwiększenia ilości bezrobotnych, a nie do podniesienia dotychczasowych zarobków, jak mylnie niekiedy sądzą.

Srodki na prowadzenie robót czerpie się również ze specjalnego 20 proc. dodatku do rządowego podatku od nieruchomości. Podatek ten może być atoli użyty wyłącznie na roboty kanalizacyjne i wodociągowe. Inny środek dla zatrudnienia bezrobotnych stanowią dotędy do opłat za elektryczność. Niestety jest to tylko wolna opłata, nie podlegająca dotąd egzekutywie, więc nieznanne dająca wpływy. Wreszcie czwarte źródło dla zatrudnienia bezrobotnych to nieużyte w 1925 r. pozostałości owego 20 proc. podatku.

Z tych wszystkich wpływów dokonano już gros robót kanalizacyjnych, m. in. skanalizowano ul. Zawalną, ul. Ostrobramską (między Ostrą Bramą a koleją), ul. Końską, ul. Wsz. Świętych, Hetmańska, część ul. Wielkiej, między Subocz a Do-

mem Ligi Robotniczej. Rozpoczęto kanalizację ul. Ludw. sarskiej, św. Ignacego, Dominikańskiej i Szklanej. — A chodniki i jezdnie? — Do tych prac służą specjalne kapitały. Dotąd nie zatwierdzono inwestycyjnego podatku drogowego, co przyczynia się do zwłoki w robotach brukowych. Ażeby je nalezyte wykonać potrzeba 500,000 zł.

Podatek w tej kwocie nie mógł być w porę uchwalony ze względu na zmiany poczynione w projekcie. Tak że dotąd jeszcze Ministerstwo S. Wewn. podatku powyższego nie zatwierdziło.

Z tego powodu roboty brukarskie ulegną niewątpliwie przerwie. Żywimy nadzieję, że za jakie 2 tygodnie otrzymamy jednak zatwierdzenie podatku.

Ogólna sytuacja finansowa.

Budżet czerwcowy nie wiąże się niestety, Nadyżka rozchodów stanowi około 80,000 zł. Postanowiliśmy połączyć ów budżet z budżetem lipcowym. Może tam znajdziemy parętył. Wobec niewypłacania do kasy podatków przez ludność nie mogliśmy w porę przystąpić do preliminarzów robót.

— Jaki procent wpłacono podatków do kasy? — Tegorocznych podatków wpłynęła zaledwie trzecia część. Resztle musimy z trudem egzekwować. Zachowujemy w tem dużą wyrozumiałość z uwagi na ogólną pauperyzację ludności i obrzymie wyczerpanie ekonomiczne. W tych warunkach zachowanie realnego budżetu jest niemożliwe. Pocięzamy się tem wprawdzie, że dzieje się to dziś we wszystkich miastach Polski.

— Jaki procent wpłacono podatków do kasy? — Tegorocznych podatków wpłynęła zaledwie trzecia część. Resztle musimy z trudem egzekwować. Zachowujemy w tem dużą wyrozumiałość z uwagi na ogólną pauperyzację ludności i obrzymie wyczerpanie ekonomiczne. W tych warunkach zachowanie realnego budżetu jest niemożliwe. Pocięzamy się tem wprawdzie, że dzieje się to dziś we wszystkich miastach Polski.

— Jaki procent wpłacono podatków do kasy? — Tegorocznych podatków wpłynęła zaledwie trzecia część. Resztle musimy z trudem egzekwować. Zachowujemy w tem dużą wyrozumiałość z uwagi na ogólną pauperyzację ludności i obrzymie wyczerpanie ekonomiczne. W tych warunkach zachowanie realnego budżetu jest niemożliwe. Pocięzamy się tem wprawdzie, że dzieje się to dziś we wszystkich miastach Polski.

Podatki kanalizacyjne i wodociągowe.

— Płaci—że się tak wyrażę— kto chce i kiedy chce, ot, z łaski... Obecnie mamy zgórą 300 000 zł. zaległości z tytułu tych należności. W swoim czasie nadzwyczajny komisarz do walki z epidemią zabronił nam wylączania dopływu wody. W normalnych warunkach będziemy zmuszeni uciec się do tego środka. Ostatecznie trudno, żeby ludność czerpała nie placąc.

Elektryczność.

Obecnie przechodzimy z prądu stałego na zmienny. Turbina już ustawiona. Czekamy jeno na większą ilość abonentów. Dotychczasowa ilość konsumentów nie pozwala jeszcze na przeprowadzenie tej zmiany.

Opieka społeczna.

Mimo wszystko bezrobocie nie zmniejszyło się w Wilnie. Zgodnie z ustawami duża część opieki społecznej spada na samorządy (np. dożywianie bezrobotnych). W tej dziedzinie sytuacja kasowa jest beznadziejna. Już w poc. lipca fundusze dla bezrobotnych ulegną wyczerpaniu. Musimy się oglądać w poszukiwaniu innych źródeł. Zapewne inne pozycje przeniesie się na wydział opieki.

Opieka społeczna.

Mimo wszystko bezrobocie nie zmniejszyło się w Wilnie. Zgodnie z ustawami duża część opieki społecznej spada na samorządy (np. dożywianie bezrobotnych). W tej dziedzinie sytuacja kasowa jest beznadziejna. Już w poc. lipca fundusze dla bezrobotnych ulegną wyczerpaniu. Musimy się oglądać w poszukiwaniu innych źródeł. Zapewne inne pozycje przeniesie się na wydział opieki.

Opieka społeczna.

Mimo wszystko bezrobocie nie zmniejszyło się w Wilnie. Zgodnie z ustawami duża część opieki społecznej spada na samorządy (np. dożywianie bezrobotnych). W tej dziedzinie sytuacja kasowa jest beznadziejna. Już w poc. lipca fundusze dla bezrobotnych ulegną wyczerpaniu. Musimy się oglądać w poszukiwaniu innych źródeł. Zapewne inne pozycje przeniesie się na wydział opieki.

nie przez prawo cywilne za przynależność majątków nieruchomości, 10) przedmioty, które na zasadzie prawa cywilnego są uznane za nieruchomości za przeznaczenia.

— (o) Sprawa poborów notarjalnych. W swoim czasie przedstawiciele sfer gospodarczych wskazywali czynnikiem rządzącym na nadmierne opłaty, pobierane przez rejentów. Sprawa tr również była omawiana na posiedzeniach tak miejskiej komisji finansowej, jak i Rady miejskiej która postanowiła zwrócić uwagę władz odnośnych na tę kwestię. Jak się dowiadujemy, na skutek powyższych wystąpień został opracowany projekt ujednolicenia opłat notarjalnych. Projekt ten w tych dniach zostanie przesłany do zaopiniowania zarówno do Magistratu jak i do zainteresowanych zrzeszeń gospodarczych.

KRONIKA MIEJSKOWA.

— Sprostowanie fałszerstw. W nr. 137 «Przeładu Wieczornego» ukazała się nie podpisana korespondencja z Województwa Nowogrodzkiego, w której zaatakowany został gen. Januszajtis za rzekomo niedostateczny z jego strony nadzór nad lasami prywatnymi w Województwie Nowogrodzkim. Młarą prawdziwości tej korespondencji służyć może jej ustęp w którym Zarządowi Dóbr Spusza (własność ks. Buszatego Sapiehy) zarzuca się gospodarkę teśną «urągającą wszelkim pojęciom o prowadzeniu lasu».

Naprawdę lasy Dóbr Spusza stanowią wzór nowoczesnej gospodarki leśnej, posiadają wyjątkowo wysoki procent starodrzewia a ze swych kultur i szkółek wysyłają eksport nawet do Poznańskiego.

— (o) Czego nie wolno egzekwować za zaległości podatkowe. W myśl ostatnio wydanej przez Min. Skarbu instrukcji o sposobie przeprowadzenia egzekucji wylączone są z pod zajęcia przymusowego między innymi następujące objekty: 1) sumy złożone na książeczki oszczędnościowe P. K. O. do wysokości 2500 zł., 2) codziennie używane ubranie, niezbędne słosowane do pracy roku, 3) bielizna i sprzęty gospodarskie w ilości niezbędnej dla dłużnika i jego rodziny do codziennego użytku, 4) pościel tychże osób i łózka, 5) znajdujące się w domu zapasy żywności i opału w ilości potrzebnej na utrzymanie domu w ciągu miesiąca, b) obrazy świętych, nie mające szat ani ozdób kosztownych, 7) papiery rodzinne i inne pisma należące do dłużnika, wyjąwszy obligi, akcje, obligacje i t. p. papiery procentowe, 8) niezbędne umundurowanie osób, będących w służbie czynnej, 9) ruchomości uznane przez prawo cywilne za przynależność majątków nieruchomości, 10) przedmioty, które na zasadzie prawa cywilnego są uznane za nieruchomości za przeznaczenia.

GIELDA WARSZAWSKA.

22 czerwca 1926 r.
Dewizy i waluty:

	Tranz.	Sprz.	Kupno.
Dolary	10,—	10,02	9,98
Holandja	402,55	403,55	401,55
London	48,76	48,88	48,64
Nowy-York	10,—	10,02	9,98
Paryz	28,45	28,52	28,38
Praga	29,68	29,75	29,61
Szwajcaria	193,90	194,38	193,43
Wiedeń	141,65	142,—	141,90
Włochy	36,16	36,25	36,07
Belgia	28,65	28,65	28,72
Stokholm	—	—	—

Papiery wartościowe

Pożyczka dolarowa 69,— (w złotych 690,—)	kolejowa 153,00	—	—
5 pr. pożyczk. konw.	32,—	31,75	32
pr. pożyczk. konw.	—	—	—
—proc. listy zast.	—	—	—
ziemskie przedw.	23 90	23 80	23,95

KRONIKA

Wsch. st. eg. 2 m. 34
Zach. st. o g. 7 m. 31

URZĘDOWA.

— (x) Okólnik w sprawie redukcji urzędników państwowych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozosłało ostatnio do poszczególnych województw okólnik, w którym ustalone zostały normy ze wskazaniem kiedy i jakich urzędników państwowych należy redukować. W myśl tego okólnika wspomnianej redukcji podlegać będą w pierwszym rzędzie ci urzędnicy, którzy przez zwolnienie ich nie zostaną pozabawieni środków do życia, wszystkie meżalki, za wyjątkiem tych, których meżowice niezdolni są do pracy, albo też zostali zawieszani w myśl orzeczenia komisji dyscyplinarnej, oraz urzędnicy niestabilizowani, nie posiadający odpowiednich kwalifikacyj fachowych wymaganych w danym resorcie.

— (x) W sprawie biletów ulgowych w autobusach. Z powodu ciężkich materialnych warunków, oraz częstych bankructw, jakie przeżywiają ostatnio przedsiębiorstwa samochodowe (autobusowe), Okre-

gowa Dyrekcja Robót Publicznych w Wilnie ostatnio nie uznają za możliwe przyznanie pełnej ilości biletów wolnej jazdy, dla potrzeb służby pocztowej. Powyższe będzie dotyczy również i innych urzędów państwowych.

— (o) Poświadczenie o bywaniu. Władze administracyjne przypominają, że aby otrzymać poświadczenie o bywaniu należy złożyć podanie i dołączyć wyciąg z ksiąg stałej ludności lub dowód osobisty, oraz zaznaczyć w podaniu dla jakiegoż urzędu poświadczenie jest potrzebne.

— (t) W sprawie sikawki motorowej dla wil strazy ogniowej. W niedzielę dnia 27 czerwca komendant wileńskiej strazy ogniowej p. M. Waligóra wyjeżdża do Warszawy celem zapoznania się z konstrukcją sikawki motorowej tokowo rotacyjnej, zakupionej przez Magistrat, francuskiej firmy „Lafit”. Na zakup wspomnianej sikawki Polska Dyr. Wzaj. Ubezpie. udzieliła Magistratowi subydjum w sumie 30.000 zł. i długoterminową pożyczkę w kwocie 18.000 zł.

— (x) Wycieczka stud. politechniki lwowskiej w Wilnie. W dniu wczorajszym przybyła do Wilna wycieczka studentów politechniki lwowskiej, na czele z rektorem prof. Dr. Nadolskim, prof. D-rem Motakiewiczem, dziekanem wydziału inżynierjo-lądowego prof. Lipserem, prof. Obmińskim i konstruktorami pp. Manem i Brzozowskim.

Wycieczka ta ma na celu zwiedzenie i zaznajomienie się ze wszystkimi urządzeniami technicznymi m. Wilna.

— Wyjazd pułkownika Pasławskiego. Wobec wyjazdu w celu dokonania inspekcji pogranicza dowódcy 6 Brygady KOP. pułkownika Pasławskiego, funkcje związane z obowiązkiem dowódcy pełni zastępczo szef sztabu 6 Brygady KOP. kapitan sztabu generalnego Słabicki Hipolit.

— (x) Powołanie na ćwiczenia wojsk. w r. b. oficerów i podchorążych rez. Na zasadzie rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych, wydanego na mocy art. 70 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23.V.24 r. powołani zostają w roku bieżącym na ćwiczenia wojskowe na całym obszarze państwa oficerowie rezerwy od stopnia majora do podporucznika,

urodzeni w latach 1895 i 1901, oraz podchorążowie rezerwy przeniesieni do rezerwy w dniu 30 listopada 1924 r. Ofic. rez. ur. w 1895 r. na 8-tygodniowe ćwiczenia. Ofic. rez. ur. w 1901 r. na 6-tygodniowe ćwiczenia. Podchorążowie rez. na 4 o tygodniowe ćwiczenia z przedłużeniem do 6-ciu tygodni tym, którzy zakwalifikowani zostaną do awansu na podporuczników rezerwy.

Ćwiczenia wojskowe mają być przeprowadzone w okresie od dnia 15 czerwca do dnia 15 września b. r. — (i) Obsadzanie wolnych stanowisk przez inwalidów. Ministerstwo spraw wojskowych wydało rozkaz, na mocy którego wakujące stanowiska w zakładach wojskowych muszą być obsadzone przez inwalidów wojennych.

Kierownicy poszczególnych zakładów wojennych, obowiązani są zgłaszać do odnośnego P. U. P. P. wakujące stanowiska.

— (i) Kto ukończył szkołę ogrodniczą? W dniu 21 bm. odbyło się uroczyste wręczenie świadectw maturalnych w Państwowej szkole ogrodniczej. Egzamina prowadzone pod kierownictwem dyrektora szkoły p. R. Kraussa z przedmiotów: sadownictwa, kwaciarstwa, warzywnictwa oraz uprawy roli i roślin uprawnych radę pedagogiczną do wydania świadectw następującym abiturjentom: Cybulskiemu, i Kozłowskiemu, Lisowskiemu, Lidwigowi, Luro, Misiuk, Repecko, Sameckiemu, Sankiewiczowi, Wielowiczowi, Zankiewiczowi, Żelichowskiemu.

— (o) Kursy dla nauczycieli szkół powszechnych. W czasie ferji wakacyjnych związek nauczycieli szkół powszechnych organizuje kursy uzupełniające dla nauczycieli czynnych, nie posiadających jednak kwalifikacji. Na kursach uruchomione będą wszystkie grupy, przewidziane dla nauczycieli szkół powszechnych.

— (t) Repartycja sum na kolonie letnie. W dniu 22 bm. odbyło się posiedzenie wojewódzkiej komisji do spraw kolonii letnich. Przewodniczył prezes komisji, nacelnik wydziału pracy i opieki społecznej p. K. Jocz.

Po omówieniu planu ogólnej organizacji kolonii letnich, dokonana została repartycja subwencji w sumie 6,388 zł. Suma ta została podzielona pomiędzy kolonie dla szkół powszechnych t-wa kolonii letnich, kolonie centrali opieki społecznej dla młodzieży szkół średnich, kolonie lecznicze dla zagrożonych gruźlicą oraz kolonie własne instytucji opiekuńczych.

Wobec wygaśnięcia mandatów członków komisji uzgodniono listę nowych członków na drugie trzeci-lecie.

— (x) Rekrutacja robotników rolnych do Francji. W sobotę, dnia 26 b. m. o godz. 10 r. w Pałacu Urz. Pracy (ul. Zawalna 2) odbędzie się rekrutacja robotników i robotnic na roboty rolne do Francji. Przyjmowani będą wyłącznie zawodowi rolnicy, meżczyźni i kobiety w pełni zdrowia. Meżczyźni w wieku od 27 do 40 lat, zaś w wieku młodszym powinni posiadać zezwolenie na wyjazd zagranicę, wydane przez odnośne [P. K. U. Kobiety przyjmowane będą od lat 21.

Wszyscy wyjeżdżający do Francji muszą posiadać następujące dokumenty: dowód osobisty lub wyciąg z ksiąg stałej ludności z fotografią, poświadczoną przez władze gminne wzgl. policji. Meżczyźni zaś jeszcze i książki wojskowe.

— (x) Wstrzymanie wydawania paszportów do Argentyny. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydało ostatnio zarządzenie, mocą którego wstrzymane zostało dalsze wydawanie rolnikom paszportów do Argentyny. Wyjątek stanowią rolnicy z rodziną, którzy najmłodszy członek ukończył 15 rok życia, oraz żydzi kolonisci sprowadzani do Argentyny przez żydow. tow. „Jewish colonisation association”.

— (x) Wycieczka stud. politechniki lwowskiej w Wilnie. W dniu wczorajszym przybyła do Wilna wycieczka studentów politechniki lwowskiej, na czele z rektorem prof. Dr. Nadolskim, prof. D-rem Motakiewiczem, dziekanem wydziału inżynierjo-lądowego prof. Lipserem, prof. Obmińskim i konstruktorami pp. Manem i Brzozowskim.

Wycieczka ta ma na celu zwiedzenie i zaznajomienie się ze wszystkimi urządzeniami technicznymi m. Wilna.

— Wyjazd pułkownika Pasławskiego. Wobec wyjazdu w celu dokonania inspekcji pogranicza dowódcy 6 Brygady KOP. pułkownika Pasławskiego, funkcje związane z obowiązkiem dowódcy pełni zastępczo szef sztabu 6 Brygady KOP. kapitan sztabu generalnego Słabicki Hipolit.

— (x) Powołanie na ćwiczenia wojsk. w r. b. oficerów i podchorążych rez. Na zasadzie rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych, wydanego na mocy art. 70 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23.V.24 r. powołani zostają w roku bieżącym na ćwiczenia wojskowe na całym obszarze państwa oficerowie rezerwy od stopnia majora do podporucznika,

urodzeni w latach 1895 i 1901, oraz podchorążowie rezerwy przeniesieni do rezerwy w dniu 30 listopada 1924 r. Ofic. rez. ur. w 1895 r. na 8-tygodniowe ćwiczenia. Ofic. rez. ur. w 1901 r. na 6-tygodniowe ćwiczenia. Podchorążowie rez. na 4 o tygodniowe ćwiczenia z przedłużeniem do 6-ciu tygodni tym, którzy zakwalifikowani zostaną do awansu na podporuczników rezerwy.

Ćwiczenia wojskowe mają być przeprowadzone w okresie od dnia 15 czerwca do dnia 15 września b. r. — (i) Obsadzanie wolnych stanowisk przez inwalidów. Ministerstwo spraw wojskowych wydało rozkaz, na mocy którego wakujące stanowiska w zakładach wojskowych muszą być obsadzone przez inwalidów wojennych.

Kierownicy poszczególnych zakładów wojennych, obowiązani są zgłaszać do odnośnego P. U. P. P. wakujące stanowiska.

— (i) Kto ukończył szkołę ogrodniczą? W dniu 21 bm. odbyło się uroczyste wręczenie świadectw maturalnych w Państwowej szkole ogrodniczej. Egzamina prowadzone pod kierownictwem dyrektora szkoły p. R. Kraussa z przedmiotów: sadownictwa, kwaciarstwa, warzywnictwa oraz uprawy roli i roślin uprawnych radę pedagogiczną do wydania świadectw następującym abiturjentom: Cybulskiemu, i Kozłowskiemu, Lisowskiemu, Lidwigowi, Luro, Misiuk, Repecko, Sameckiemu, Sankiewiczowi, Wielowiczowi, Zankiewiczowi, Żelichowskiemu.

— (o) Kursy dla nauczycieli szkół powszechnych. W czasie ferji wakacyjnych związek nauczycieli szkół powszechnych organizuje kursy uzupełniające dla nauczycieli czynnych, nie posiadających jednak kwalifikacji. Na kursach uruchomione będą wszystkie grupy, przewidziane dla nauczycieli szkół powszechnych.

— (t) Repartycja sum na kolonie letnie. W dniu 22 bm. odbyło się posiedzenie wojewódzkiej komisji do spraw kolonii letnich. Przewodniczył prezes komisji, nacelnik wydziału pracy i opieki społecznej p. K. Jocz.

Po omówieniu planu ogólnej organizacji kolonii letnich, dokonana została repartycja subwencji w sumie 6,388 zł. Suma ta została podzielona pomiędzy kolonie dla szkół powszechnych t-wa kolonii letnich, kolonie centrali opieki społecznej dla młodzieży szkół średnich, kolonie lecznicze dla zagrożonych gruźlicą oraz kolonie własne instytucji opiekuńczych.

Wobec wygaśnięcia mandatów członków komisji uzgodniono listę nowych członków na drugie trzeci-lecie.

— (x) Rekrutacja robotników rolnych do Francji. W sobotę, dnia 26 b. m. o godz. 10 r. w Pałacu Urz. Pracy (ul. Zawalna 2) odbędzie się rekrutacja robotników i robotnic na roboty rolne do Francji. Przyjmowani będą wyłącznie zawodowi rolnicy, meżczyźni i kobiety w pełni zdrowia. Meżczyźni w wieku od 27 do 40 lat, zaś w wieku młodszym powinni posiadać zezwolenie na wyjazd zagranicę, wydane przez odnośne [P. K. U. Kobiety przyjmowane będą od lat 21.

Wszyscy wyjeżdżający do Francji muszą posiadać następujące dokumenty: dowód osobisty lub wyciąg z ksiąg stałej ludności z fotografią, poświadczoną przez władze gminne wzgl. policji. Meżczyźni zaś jeszcze i książki wojskowe.

— (x) Wstrzymanie wydawania paszportów do Argentyny. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydało ostatnio zarządzenie, mocą którego wstrzymane zostało dalsze wydawanie rolnikom paszportów do Argentyny. Wyjątek stanowią rolnicy z rodziną, którzy najmłodszy członek ukończył 15 rok życia, oraz żydzi kolonisci sprowadzani do Argentyny przez żydow. tow. „Jewish colonisation association”.

— (x) Wycieczka stud. politechniki lwowskiej w Wilnie. W dniu wczorajszym przybyła do Wilna wycieczka studentów politechniki lwowskiej, na czele z rektorem prof. Dr. Nadolskim, prof. D-rem Motakiewiczem, dziekanem wydziału inżynierjo-lądowego prof. Lipserem, prof. Obmińskim i konstruktorami pp. Manem i Brzozowskim.

Wycieczka ta ma na celu zwiedzenie i zaznajomienie się ze wszystkimi urządzeniami technicznymi m. Wilna.

— Wyjazd pułkownika Pasławskiego. Wobec wyjazdu w celu dokonania inspekcji pogranicza dowódcy 6 Brygady KOP. pułkownika Pasławskiego, funkcje związane z obowiązkiem dowódcy pełni zastępczo szef sztabu 6 Brygady KOP. kapitan sztabu generalnego Słabicki Hipolit.

— (x) Powołanie na ćwiczenia wojsk. w r. b. oficerów i podchorążych rez. Na zasadzie rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych, wydanego na mocy art. 70 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23.V.24 r. powołani zostają w roku bieżącym na ćwiczenia wojskowe na całym obszarze państwa oficerowie rezerwy od stopnia majora do podporucznika,

urodzeni w latach 1895 i 1901, oraz podchorążowie rezerwy przeniesieni do rezerwy w dniu 30 listopada 1924 r. Ofic. rez. ur. w 1895 r. na 8-tygodniowe ćwiczenia. Ofic. rez. ur. w 1901 r. na 6-tygodniowe ćwiczenia. Podchorążowie rez. na 4 o tygodniowe ćwiczenia z przedłużeniem do 6-ciu tygodni tym, którzy zakwalifikowani zostaną do awansu na podporuczników rezerwy.

Ćwiczenia wojskowe mają być przeprowadzone w okresie od dnia 15 czerwca do dnia 15 września b. r. — (i) Obsadzanie wolnych stanowisk przez inwalidów. Ministerstwo spraw wojskowych wydało rozkaz, na mocy którego wakujące stanowiska w zakładach wojskowych muszą być obsadzone przez inwalidów wojennych.

Kierownicy poszczególnych zakładów wojennych, obowiązani są zgłaszać do odnośnego P. U. P. P. wakujące stanowiska.

— (i) Kto ukończył szkołę ogrodniczą? W dniu 21 bm. odbyło się uroczyste wręczenie świadectw maturalnych w Państwowej szkole ogrodniczej. Egzamina prowadzone pod kierownictwem dyrektora szkoły p. R. Kraussa z przedmiotów: sadownictwa, kwaciarstwa, warzywnictwa oraz uprawy roli i roślin uprawnych radę pedagogiczną do wydania świadectw następującym abiturjentom: Cybulskiemu, i Kozłowskiemu, Lisowskiemu, Lidwigowi, Luro, Misiuk, Repecko, Sameckiemu, Sankiewiczowi, Wielowiczowi, Zankiewiczowi, Żelichowskiemu.

— (o) Kursy dla nauczycieli szkół powszechnych. W czasie ferji wakacyjnych związek nauczycieli szkół powszechnych organizuje kursy uzupełniające dla nauczycieli czynnych, nie posiadających jednak kwalifikacji. Na kursach uruchomione będą wszystkie grupy, przewidziane dla nauczycieli szkół powszechnych.

— (t) Repartycja sum na kolonie letnie. W dniu 22 bm. odbyło się posiedzenie wojewódzkiej komisji do spraw kolonii letnich. Przewodniczył prezes komisji, nacelnik wydziału pracy i opieki społecznej p. K. Jocz.

Po omówieniu planu ogólnej organizacji kolonii letnich, dokonana została repartycja subwencji w sumie 6,388 zł. Suma ta została podzielona pomiędzy kolonie dla szkół powszechnych t-wa kolonii letnich, kolonie centrali opieki społecznej dla młodzieży szkół średnich, kolonie lecznicze dla zagrożonych gruźlicą oraz kolonie własne instytucji opiekuńczych.

Wobec wygaśnięcia mandatów członków komisji uzgodniono listę nowych członków na drugie trzeci-lecie.

— (x) Rekrutacja robotników rolnych do Francji. W sobotę, dnia 26 b. m. o godz. 10 r. w Pałacu Urz. Pracy (ul. Zawalna 2) odbędzie się rekrutacja robotników i robotnic na roboty rolne do Francji. Przyjmowani będą wyłącznie zawodowi rolnicy, meżczyźni i kobiety w pełni zdrowia. Meżczyźni w wieku od 27 do 40 lat, zaś w wieku młodszym powinni posiadać zezwolenie na wyjazd zagranicę, wydane przez odnośne [P. K. U. Kobiety przyjmowane będą od lat 21.

Wspomnienie pośmiertne. ś p. Aniela Sielankowa.

W dniu 16 czerwca r. b. zmarła w Wilnie ś. p. Aniela z Jundziłłów Sielankowa—jedna z tych matron polskich, które mogą świecić przykładem dla dzisiejszego pokolenia. Niedługożamozna, w ciągu całego życia swego ze szczerem sercem niosła pomoc potrzebującym, używając na złagodzenie niedoli i biedy bliźnich całej swy funduszy z całkowitem zapomieniem o sobie. Rozdawszy swój fundusz potrzebującym, ś. p. Aniela Sielankowa zakończyła swe życie w kompletnym ubóstwie do tego stopnia, iż nie pozostawiła żadnych środków na poz grzeb.

Dobre uczynki i na tym świecie bywają ocenione. Przechylny proboszcz parafji św. Jana ksiaźd kanonik Stanisław Miłkowski, gdy się dowiedział o potrzebie oddania ostatniej posługi szczernej matronie, pomimo nawału pracy i nadzwyczajnego zdrowia, zupełnie bezinteresownie sporządził wspaniały pogrzeb i osobicie prowadził kondukt aż na Rosę. W dniu następnym czcigodny ksiaźd Piotr Mazur również bezinteresownie złożył ciało ś. p. Anieli Sielankowej do miejscowego wieczernego spoczynku, wywołując godne namiędowania jej czyni i życie w serdecznym i podniosłym przemówieniu.

fowy dla przejazdów osobowych i bagażu. Zarządzenie to ułatwi w znacznej mierze dojazd do Wilna wojskowym, oddziałom których rozkwatowane są obecnie w pobliżu przystanku Pohulanka.

SĄDOWA.
— (i) Sprawa chorążego Heca. Dowiadujemy się, że sensacyjna swego czasu sprawa chorążego Heca, która wyznaczona była do rozpoznania przez sąd wojskowy w Wilnie i nie odbyła się ze względu na technicznych będzie w najbliższym czasie przedmiotem obrad wojskowego sądu okręgowego.

ZEBRANIA I ODCZYTY
— Z T wa Pszczelniczego z Wileńskich. Wobec pewnego zainteresowania się społeczeństwa pszczelarstwem, T-wo Pszczeln

